

JEAN-MARC BERNARD

De profundis



JEAN-MARC BERNARD

*De profundis*¹

TŁUM. STEFAN NAPIERSKI

Z jamy czarnej, z rowu głębi
Wznosimy dziurawe dłonie,
W których bagnet krwawy płonie,
O, Panie, jak lot gołębi!

Ognia rdza, posuchy skaza
Spaliła skronie, jak wióry;
Zwalono na nie wichury
Fal, płomieni i żelaza!

Widzisz nas w skorupie błota,
Uschłych, jak proch, co się kruszy...
Lecz czyś oglądał loch duszy,
Dojrzał podmuch, co migota²?

Wydrążyły nas boleści,
Kres w majakach się oddala,
Oto zalewa nas fala,
Jako rozbitków bez cześci³.

Oświeć serce, co przetrwało
W szańcu, gdzie woda bulgoce,
Rozedrzyj leje i noce
Strasznymi skrami zapłału!

Wypląć żold boską zapłatą,
Którym⁴ glina skleja rany.
Martwym daj sen nieprzespany:
Panie! zasłużyli na to.

Wojna, Żołnierz, Pokój,
Otchłań, Modlitwa

Grób

¹*de profundis* (łac.) — z głębokości; nawiązanie do *Psalmu 130* z biblijnej *Księgi Psalmów*: „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie”. Wiersz został napisany przed śmiercią autora na froncie na początku pierwszej wojny światowej. [przypis edytorski]

²*migota* — dziś popr. forma 3 os. lp cz.ter.: migoce a. migocze. [przypis edytorski]

³*cześci* — dziś popr. forma D. lp: czci. [przypis edytorski]

⁴*Wypląć żold boską zapłatą, którym glina skleja rany* — sens: wypłać żold tym żołnierzom, którzy mają rany posklejane gliną. (W oryginale ta strofa brzmi: „*Mais aux morts, qui ont tous été/ Couchés dans la glaise et le sable/ Donnez le repos ineffable,/ Seigneur! ils l'ont bien mérité.*”). [przypis edytorski]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/bernard-de-profundis>

Tekst opracowany na podstawie: Lirycy francuscy, tłum Stefan Napierski, Tom 1, Towarzystwo Wydawnicze J. Mortkowicza, Warszawa 1936

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aneta Rawska, Dorota Kowalska, Justyna Lech, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Okładka na podstawie: anietozk@Flickr, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).